



Wstęp

O prawidłowym nagłośnieniu obiektów użyteczności publicznej w technice 100v, czyli nagłośnieniu radiowęzłowym, zgodnym z zasadami elektroakustyki, można by pisać długo i nudnie, opierając się o teorię, wzory matematyczne, wykresy, schematy, tutoriale etc. i do tego podać długą listę linków do wiarygodnych źródeł.

Jest tego typu materiałów w sieci aż nadto i... prawie nikt ich nie czyta. Piszę celowo "w technice 100v", ponieważ jest to w tej chwili standard w dostępnych na rynku zestawach do nagłośnienia radiowęzłowego. Moim celem jest ujęcie tego tematu w sposób praktyczny, a przede wszystkim strawny dla czytelnika.

Wyrażone opinie oparte są w głównej mierze na moim wieloletnim doświadczeniu jako muzyka, akustyka, a przede wszystkim handlowca w branżach: nagłośnienie radiowęzłowe i nagłośnienie estradowe oraz informacjach zdobytych przez kontakty z fachowcami z branży, lekturze i zwykłej logice. Różne aspekty tego zagadnienia podzieliłem według własnego uznania na części w osobnych artykułach, gdzie pisałem wyłącznie to, co wiem na pewno oraz żeby nie zanudzić na śmierć, pominąłem tematy w praktyce mniej istotne lub w ogóle nie brane pod uwagę. Nie podaje również w żadnym z poradników konkretnych firm czy produktów i ich symboli, gdyż w branży nagłośnienia radiowęzłowego, tak jak w każdej innej, stale pojawiają się nowe modele i zastępują starsze.

Nie wypowiadam się na żaden temat w sposób kategoryczny - jestem otwarty na sugestie i uwagi, a wręcz będę za nie wdzięczny. Przestrzegam tylko przed uleganiem mitom i stereotypom oraz wskazuję przesłanki do własnego, racjonalnego myślenia przy zakupie i instalacji wszelkiego typu nagłośnienia radiowęzłowego i estradowego, oraz odradzam metody, które mogą być powodem podjęcia złej decyzji.